

Sygn. akt VI ACa 1418/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SA – Ewa Klimowicz – Przygódzka

Sędzia SO (del.) – Aleksandra Kempczyńska

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Czerwińska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko S. L. – Redaktorowi Naczelnemu tygodnika (...)

o opublikowanie sprostowania

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 sierpnia 2014 r.

sygn. akt IV C 393/14

I oddala apelację,

II zasądza od S. L. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1418/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 kwietnia 2014 r. (...) sp. z o. o. w W. wniósł o zobowiązanie S. L. - Redaktora Naczelnego tygodnika (...) do bezpłatnego opublikowania w tygodniku (...) oraz w elektronicznej formie tygodnika na stronie internetowej (...) w tym samym dziale i taką samą czcionką, co materiał prasowy, którego dotyczy, pod widocznym tytułem „Sprostowanie” w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku sprostowania następującej treści:

„(...) Sp. z o. o. w związku z publikacją artykułu (...) informuje, iż w tekście tym oraz jego zapowiedzi znalazły się stwierdzenia nieprawdziwe i nieścisłe:

1. Nie jest prawdą jakoby (...) Sp. z o.o. zamówił w (...) reklamę (...) w sieci sklepów (...). Organizacją kampanii reklamowych marki (...) zajmuje się na podstawie umowy dom mediowy, a (...), jako firma reklamowa, była jednym z wielu podwykonawców kampanii.

2. Nie jest prawdą, iż (...) jest firmą bielizniarską. Poza działalnością handlową zajmuje się działalnością reklamową oraz związaną z reprezentacją mediów. Wynika to jednoznacznie z KRS tej spółki.
3. Nie jest prawdą, że prezes W. S. jest patronem zleceń dla (...). Jako członek Zarządu (...) Sp. z o.o. nadzorujący Dział (...) podpisuje wszystkie dokumenty (sprawozdania, media plany) odnoszące się do kampanii reklamowych.
4. Nie jest prawdą jakoby W. S. znał A. i M. K., M. R., M. D. oraz był znajomym grupy młodych działaczy (...). W. S. nie zna wymienionych w artykule osób i nie jest związany z żadną partią polityczną.
5. Nie jest prawdą, że (...) Sp. z o.o. poprzez markę (...) wspiera wyłącznie wydarzenia dla dzielnicy W. z uwagi na osobę A. B.. Kryterium zaangażowania w aktywność reklamową lub sponsoringową jest wyłącznie charakter wydarzenia. W 2012 roku (...) poza Dniami W. sponsorował (...) Zawody o Puchar Świata w P., Wielką (...), imprezy sportowe w L., Wielką Gonitwę M., Mistrzostwa (...) Amatorów w kolarstwie górskim w M., Bieg przełajowy w P., (...) w S., (...) Z. A. na U. i wiele innych.

Zarząd (...) Sp. z o.o."

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 8 lipca 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 13 maja 2013 r. w numerze 20 tygodnika (...) ukazał się artykuł autorstwa C. B. i P. Ś. zatytułowany (...). Artykuł ten ukazał się również w elektronicznej formie tygodnika w dniu 12 maja 2013 r. na stronie (...).

Artykuł zawiera informacje dotyczące bezpośredniej współpracy (...) Sp. z o.o. ze spółką (...) zajmującą się branżą bielizniarską oraz lukratywnych kontraktów reklamowych, które spółka dostawała od powoda. Artykuł informuje również o powiązaniach A. K. – Prezesa (...) - i jej męża M. K. z powodem oraz o tym, że za pośrednictwem spółki małżonków K. były realizowane kampanie powoda. Sporna publikacja zawiera także informacje o znajomości Prezesa (...) Sp. z o.o. W. S., z grupą młodych działaczy (...), tj. M. R. i M. D..

W artykule opisane są również zlecenia (...) dla dzielnicy W.. Autorzy publikacji stwierdzili, że (...) Sp. z o.o. poprzez markę (...) wspiera wydarzenia dla dzielnicy W. z uwagi na osobę wiceburmistrza W. A. B., znajomego W. S.. Gdy A. B. był wiceburmistrzem dzielnicy P., wówczas (...) było partnerem różnych wydarzeń w tej dzielnicy.

W piśmie z dnia 23 maja 2013 r. powód zwrócił się do pozwanego S. L., który jest Redaktorem Naczelnym tygodnika (...) o opublikowanie sprostowania informacji nieprawdziwych i nieścisłych zawartych w przedmiotowym artykule w tygodniku (...) oraz w formie elektronicznej na stronie (...), o treści wskazanej w pozwie.

Pozwany nie zamieścił sprostowania ani w tygodniku, ani na stronie internetowej i w żadnej innej formie nie odniósł się do wniosku powoda.

Przedmiotowe w sprawie dokumenty, które były podstawą czynionych ustaleń faktycznych, Sąd uznał za wiarygodne, gdyż nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw by podważyć ich wiarygodność z urzędu.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że zgodnie z treścią art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany

opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Tekst sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy, ani zajmować więcej niż dwukrotność czasu antenowego, jaki zajmował dany fragment przekazu (art. 31a ust. 6 cytowanej ustawy).

Zgodnie natomiast z treścią art. 33 ust. 1 ww. ustawy Redaktor naczelny odmawia opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:

- 1) jest nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów,
- 2) zostało nadane lub złożone po upływie terminu, o którym mowa w art. 31a ust. 3, lub nie zostało podpisane,
- 3) nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7,
- 4) zawiera treść karalną,
- 5) podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania.

2. Redaktor naczelny może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:

- 1) odnosi się do wiadomości poprzednio sprostowanej,
- 2) jest wystosowane przez osobę, której nie dotyczą fakty przytoczone w sprostowanym materiale, za wyjątkiem sytuacji określonych w art. 31a ust. 2,
- 3) zawiera sformułowania powszechnie uznawane za wulgarne lub obelżywe.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa powoływał się na artykuł 33 ust. 1 pkt. 1 i 3 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo prasowe. Podnosił, że tekst sprostowania przekracza dwukrotną objętość materiału prasowego, nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7 prawa prasowego oraz, że po stronie powodowej spółki brak jest legitymacji czynnej do domagania się sprostowania we wskazanym zakresie, gdyż artykuł dotyczył spółki (...), a nie powoda. Pozwany twierdził również, że sporny artykuł nie zawiera informacji nieprawdziwych i nieścisłych. Wnosił o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, którzy potwierdziliby prawdziwość informacji dotyczących związania prezesa powodowej spółki z rodziną K. oraz kampanii marketingowej powodowej spółki. Wskazał również, że informacja dotycząca bielizniarskiej działalności spółki (...) jest zgodna z prawdą, wnosząc na tą okoliczność o dopuszczenie dowodu z KRS tejże spółki.

Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 39 ust 1 Prawa prasowego jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3 lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31a ust. 1 lub 2, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania.

W postępowaniu na podstawie art. 39 prawa prasowego Sąd bada przesłanki wynikające z tego przepisu.

Zasadniczą funkcją sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w sprostowanym materiale prasowym przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Instytucja sprostowania stanowi nie tyle środek ochrony dóbr osobistych, ale mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu. Umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienia swojej wersji wydarzeń, umożliwiając dotarcie do opinii publicznej z własną prawdą, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje dotyczące osoby zainteresowanej. Przedmiotem sprostowania są informacje nieprawdziwe zdaniem wnoszącego o sprostowanie. Redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania danej informacji na tej tylko podstawie, że wedle jego

oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe. Sprostowanie służy przedstawieniu przez prostującego jego subiektywnego punktu widzenia.

Pozwany nie opublikował sprostowania i dlatego, zdaniem Sądu Okręgowego, powodowi służy roszczenie z art. 39 ust. 1 Prawa prasowego. W sprawie o opublikowanie sprostowania na podstawie art. 39 ust. 1 Prawa prasowego sąd nie bada czy wiadomość, której sprostowania domaga się powód jest nieprawdziwa. Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego, gdyż zmierzały do wykazania, że fakty podane w publikacji prasowej, stanowiące przedmiot sprostowania, są prawdziwe i ściśle, a okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zarzut pozwanego, że tekst sprostowania nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7 Prawa prasowego nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ informacje, o których sprostowanie powód wnosi znajdują się w całym artykule (...), a tekst sprostowania nie przekracza dwukrotnej objętości materiału prasowego. Dopiero bowiem cały artykuł składa się na pewną całość, z której można wyprowadzić wnioski, np. „że powód i państwo K. znali się i byli ze sobą powiązani”, a zatem cały artykuł prasowy należy wziąć pod uwagę przy obliczaniu dozwolonej objętości sprostowania. Nieprawdziwość i nieścisłość może wynikać z całokształtu okoliczności przedstawionych w materiale prasowym, co niekoniecznie przekłada się na poszczególne jego fragmenty. Nadto zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego, żądanie sprostowania, o jakim mowa w art. 31 Prawa prasowego, odnosi się także do takiej sytuacji gdy poszczególnym fragmentom tekstu, analizowanym w oderwaniu od innych fragmentów nie można postawić zarzutu nieprawdziwości, ale fragmenty te zestawione w całość w określonej konfiguracji przekazują czytelnikowi informację nieprawdziwą lub co najmniej nieścisłą.

Również zarzut, że powód nie ma legitymacji czynnej do domagania się sprostowania, gdyż artykuł dotyczył spółki (...), a nie powoda, w ocenie sądu pierwszej instancji jest nieuzasadniony. Sąd Okręgowy powołując się na stanowisko komentatorów wskazał, że prawo do żądania opublikowania sprostowania służy tym osobom fizycznym, osobom prawnym lub innym jednostkom organizacyjnym, które są taką publikacją bezpośrednio zainteresowane, ponieważ nieprawdziwa lub nieścisła wiadomość zawarta w materiale prasowym ich dotyczy (Ewa Ferenc – Szydelko, Prawo Prasowe, Komentarz LEX 2013). Sąd podkreślił, że nie można uznać, że artykuł prasowy, w którym zarzuca się niegospodarność powodowi w zleceniu kampanii reklamowych firmie, która nie prowadzi działalności w tym zakresie, nie dotyczy powoda.

Wobec tego, iż sporny tekst ukazał się zarówno w tygodniku (...) jak i w wersji elektronicznej tygodnika na stronie (...), Sąd Okręgowy nakazał opublikowanie sprostowania zarówno w tygodniku (...) jak i na stronie internetowej (...).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego:

- art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych mających wykazać prawdziwość informacji podanych w artykułach.

Ponadto pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego:

- art. 31 a ust. 1 oraz art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe poprzez niezasadne zobowiązanie pozwanego do opublikowania sprostowania, które zawierało oczywiście nieprawdziwe informacje, nie dotyczyło jakichkolwiek nieprawdziwych ani nieścisłych wiadomości zawartych w materiale prasowym, przekraczało dozwoloną prawem objętość sprostowania, a w pewnym zakresie nie odnosiło się do faktów przedstawionych w spornym materiale oraz odnosiło się do wiadomości dotyczących innego podmiotu niż wnioskodawca.

Pozwany wniosł ponadto o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 29 lipca 2014 r. o oddaleniu wniosków dowodowych pozwanego o przesłuchanie świadków C. B., P. Ś., D. B., M. T., J. P., M. S.

i o przeprowadzenie przez sąd drugiej instancji dowodu z wymienionych świadków na okoliczności wymienione w odpowiedzi na pozew, o rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 29 lipca 2014 r. o oddaleniu wniosków dowodowych pozwanego o przesłuchanie pozwanego i o przeprowadzenie przez sąd drugiej instancji dowodu z przesłuchania pozwanego na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, o rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 29 lipca 2014 r. o oddaleniu wniosków dowodowych pozwanego o przeprowadzenie dowodów z dokumentów i wydruków załączonych do odpowiedzi na pozew i o przeprowadzenie przez sąd drugiej instancji dowodu z tych dokumentów na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew.

W konkluzji apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu:

Sąd Apelacyjny aprobuje dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście żądania zgłoszonego w pozwie.

Zarzuty apelacji należało uznać za niezasadne.

Zgodnie z przeważającą obecnie w orzecznictwie i doktrynie koncepcją subiektywnego ujmowania sprostowania (vide postanowienie SN z dnia 2 marca 2001 r., V KKN 631/98, postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 13/03, uchwałę 7 sędziów SN z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, czy wyrok SN z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 531/07) zasadniczą funkcją sprostowania jest umożliwienie osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym (art. 33 ust. 2 pkt 2 prawa prasowego), przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Instytucja sprostowania stanowi szczególnie mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienia swojej wersji wydarzeń, umożliwia zainteresowanemu dotarcie do opinii publicznej z własną prawdą, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje dotyczące osoby zainteresowanej. Tak więc przedmiotem sprostowania są informacje (fakty) nieprawdziwe **zdaniami wnoszącymi o sprostowanie**. W związku z takim stanowiskiem redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania danej informacji na tej tylko podstawie, że wedle jego oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe. Obiektywna prawdziwość faktu stanowiącego przedmiot sprostowania nie stanowi, w świetle powyższej koncepcji, przesłanki uzasadniającej odmowę sprostowania, obiektywna prawdziwość, bądź nieprawdziwość faktu zawartego w materiale prasowym nie podlega badaniu w toku postępowania.

Wobec powyższego zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. jest niezasadny. Sąd przeprowadza jedynie dowody mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Skoro w postępowaniu o zobowiązanie do opublikowania sprostowania nie podlega badaniu kwestia prawdziwości zawartych w materiale prasowym informacji, to zaoferowane przez pozwanego dowody zmierzające do wykazania, że podane w publikacji prasowej fakty, stanowiące przedmiot sprostowania są prawdziwe i ściśle pozostawały bez jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W art. 33 ustawy Prawo prasowe określone zostały ściśle przypadki, w których redaktor naczelny odmawia, bądź może odmówić sprostowania. Pozwany spośród tych wypadków powołuje się na to, że tekst sprostowania nie odnosi się do faktów podanych w materiale prasowym, przekracza dozwoloną prawem objętość sprostowania, jak również odnosi się do faktów dotyczących innego podmiotu.

Analiza tekstu sprostowania nie daje podstaw do uznania za zasadny zarzut pozwanego, jakoby sprostowanie nie odnosiło się do faktów opublikowanych w materiale. Pozwany nawet nie próbuje wskazać, które fragmenty

sprostowania nie spełniają wymogu rzeczowości i odnoszenia się do faktów. W zakresie zarzutu, że sprostowanie dotyczy również faktów dotyczących nie powódki lecz innego podmiotu, wskazać należy, że prawo do żądania opublikowania sprostowania służy tym osobom fizycznym, osobom prawnym lub innym jednostkom organizacyjnym, które są taką publikacją bezpośrednio zainteresowane, ponieważ nieprawdziwa lub nieścisła informacja zawarta w materiale prasowym ich dotyczy. Nie sposób zaprzeczyć stanowisku powódki, że zawarcie w materiale prasowym na temat podmiotu, któremu powódka zleciła przeprowadzenie kampanii reklamowej, informacji, jakoby była to firma bielizniarska, co miało wzbudzić wątpliwości co do racjonalności i zasadności wydawanych przez powódkę środków na reklamę, ściśle dotyczy powódki. Zatem nie jest zasadny zarzut pozwanego kwestionujący legitymację czynną powódki w tym zakresie.

Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że sprostowanie przekracza dozwoloną prawem objętość. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zakwestionowane przez powódkę fakty objęte są treścią całej publikacji prasowej, zamieszczone zostały w jego różnych miejscach. Tymczasem jak wskazuje się w orzecznictwie żądanie sprostowania, o jakim mowa w art. 31 Prawa prasowego, odnosi się także do takiej sytuacji gdy poszczególnym fragmentom tekstu, analizowanym w oderwaniu od innych fragmentów nie można postawić zarzutu nieprawdziwości, ale fragmenty te zestawione w całość w określonej konfiguracji przekazują czytelnikowi informację nieprawdziwą lub co najmniej nieścisłą. Sprostowanie może więc dotyczyć nie tylko przeinaczenia powodującego nieprawdziwość informacji ale także pominięcia istotnej okoliczności mającej znaczenie dla oceny czy przekazywana informacja jest prawdziwa i ścisła (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 maja 2006 r., I A Ca 156/06). Tym samym, gdy informacje dotyczące osoby zainteresowanej zamieszczone są w różnych miejscach materiału prasowego i składają się na pewną całość, z której można wyprowadzić wniosek, sprostowanie, którego treść nie przekracza dwukrotności objętości materiału prasowego spełnia wymóg określony w art. 31a ust. 6 ustawy Prawo prasowe.

Wobec podniesionych argumentów nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 31a ust. 1 i 6 ustawy Prawo prasowe.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.